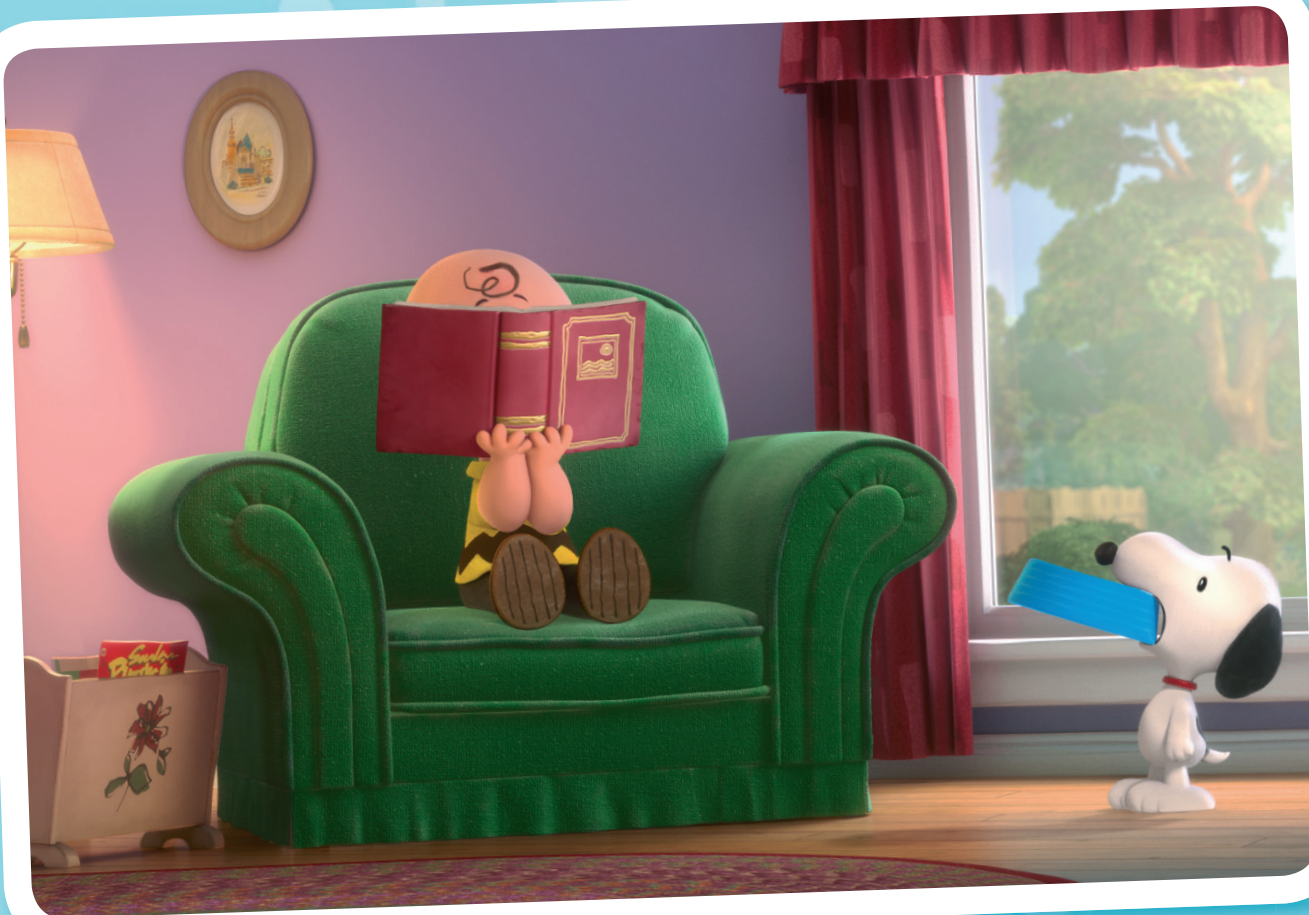


Snoopy lubi być psem Charliego Browna, a Charlie Brown lubi być panem Snoopy'ego! Lecz chociaż Snoopy WYGLĄDA i czasem nawet zachowuje się jak każdy inny pies – nosi obrozę, nie może się doczekać kolacji i mieszka w budzie – jednak to imponująca wyobraźnia czyni go wyjątkowym!



Snoopy niekiedy udaje, że jest chłopcem, tak jak jego pan. Kiedy więc Charlie Brown idzie do szkoły, chce iść razem z nim... i robi wiele, by dostać się do środka!

– Nie możesz tam wejść – mówi Charlie Brown. – No, bądź dobrym pieskiem i wróć do domu.

„Ale ja chcę do szkoły!” – myśli sobie Snoopy.





Postanawia zatem podać się za ucznia i przebrany śmiało podchodzi do wejścia. Uważa, że świetnie wygląda, ale nikt się na to nie nabiera... i znowu zamykają mu drzwi przed nosem!

Wobec tego Snoopy próbuje wśliznąć się do klasy przez otwór w suficie, całkiem jak tajny agent. Ląduje na pustym krześle, wyciąga segregator i zaczyna zapętniać go kartkami. „Poszło całkiem niezle” – stwierdza, ale w tym momencie przytrząskuje sobie łapę i nie może powstrzymać okrzyku bólu.





Snoopy zostaje zdemaskowany i wyrzucony z budynku!
- Żadnych psów! - krzyczy za nim Lucy.
„Mogła sobie darować te słowa” - myśli beagle w ciemnym wnętrzu kontenera na śmieci. Zaraz jednak dostrzeża coś, co poprawia mu nastrój: starą, ale sprawną maszynę do pisania!
Kiedy się ma taką wyobraźnię jak Snoopy, nie można długo być przygnębionym!



W ten właśnie sposób Snoopy zostaje pisarzem i zaczyna się nowa przygoda! Beagle wraca do budy i pisze pierwsze zdanie swojej – jest o tym przekonany – znakomitej powieści.

„Oto najwspanialsza historia, jaką kiedykolwiek spisano” – stuka na maszynie i już widzi spotkanie z pudlicą swoich marzeń, piękną Fifi, która ma równie bogatą wyobraźnię jak on!

W tym momencie Snoopy całkiem wyraźnie słyszy warkot samolotu Czerwonego Barona i staje się asem lotnictwa z czasów pierwszej wojny światowej! Musi dotrzeć do budy niezauważony przez wroga.





Tym razem Czerwony Baron posunął się za daleko – porwał Fifi! As lotnictwa czołga się do budy – czasami zwanej też samolotem – kryjąc się i planując misję ratunkową!



Woodstock, zaufany mechanik, już od jakiegoś czasu przeprowadzał pewne naprawy. Teraz stara się ostrzec asa lotnictwa, że samolot nie jest gotowy do akcji...